

Jak to było naprawdę...

Badania wpływu monitoringu wizyjnego na bezpieczeństwo i poczucie bezpieczeństwa mieszkańców dwóch warszawskich osiedli

Paweł Waszkiewicz

B

Badania, które prowadziłem w latach 2005–2008, dotyczyły związku pomiędzy systemami monitoringu wizyjnego a bezpieczeństwem i poczuciem bezpieczeństwa. Jednym z celów publikacji pełnych wyników badań w monografii *Wielki Brat Rok 2010. Systemy monitoringu wizyjnego – aspekty kryminalistyczne, kryminologiczne i prawne* było zainicjowanie debaty publicznej na temat efektywności tego narzędzia w zwalczaniu przestępczości, która w powszechnym odbiorze jest niezwykle wysoka.

Mam pełną świadomość, że nie wszyscy byli i są zachwyceni weryfikacją obiegowych prawd oraz opinii, zwłaszcza jeżeli mogą być osobiście zainteresowani utrzymaniem popytu w tym sektorze. Jest to jednak ryzyko wynikające z podejmowania drażliwych tematów i rzetelnego prowadzenia badań, których wyniki nie zostają dostosowane w celu spełnienia wcześniejszych założeń.

Obowiązkiem badacza jest m.in. transparentne prezentowanie własnego warsztatu i wyników, wskazanie na ograniczenia prowadzonych badań oraz prostowanie „półprawd”, jak również zwykłego fałszu.

Artykuł P. Witticha pt. *Monitoring „po warszawsku” nie zadziała*, opublikowany w „Systemach Alarmowych” nr 1, styczeń-luty 2012 wraz z towarzyszącym mu komentarzem P. Pierchały zawiera szereg nieścisłości i zarzutów nieznajdujących pokrycia w źródłach, na które się powołuje. Autor wyprowadza też wewnątrz-

nie sprzeczne wnioski z przedstawionej przez siebie analizy.

Pierwszą istotną nieścisłością jest już samo przedstawienie istoty przeprowadzonych przeze mnie badań. Autor ogranicza go do stwierdzenia, że mieszkańcy wybranych czterech obszarów pytano jedynie o poczucie bezpieczeństwa przed montażem kamer i rok po ich zamontowaniu. Tymczasem spośród 23 pytań jedynie cztery dotyczyły poczucia bezpieczeństwa¹⁾.

Pytania ankietowe dotyczyły m.in. wiktymizacji respondentów oraz ich dzieci w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie wraz ze wskazaniem miejsca tej wiktymizacji, co miało na celu rzeczywisty pomiar przestępczości na badanym terenie i jej ew. zmiany po instalacji kamer na obszarach eksperymentalnych. Mieszkańców pytano też o czynniki wpływające na ich bezpieczeństwo, świadomość instalacji kamer w pobliżu miejsca zamieszkania oraz zdanie na temat instalowania kamer w miejscach publicznych.

Istotną część badań stanowiły pytania pozwalające na scharakteryzowanie grupy respondentów i określenie, czy jest ona reprezentatywna dla badanego obszaru i porównywalna do obszaru kontrolnego.

Ograniczenie badań tylko do poczucia bezpieczeństwa uniemożliwiłoby wyciąganie wniosków dotyczących rzeczy-

wistego bezpieczeństwa/zmiany liczby przestępstw. Zwłaszcza że poczucie bezpieczeństwa stanowi subiektywną ocenę rzeczywistości i często nie ma bezpośredniego związku z faktycznym bezpieczeństwem.

P. Wittich zarzuca mi niewłaściwy dobór zmiennych do badania, co rzekomo dyskwalifikuje ich wynik: *Dr Paweł Waszkiewicz nie kontrolował zmiennych, które mogły wpłynąć na wynik badań. To szkolny błąd dyskwalifikujący warszawskie badania*. Pośród zmiennych, które nie były, a powinny być, w jego ocenie, kontrolowane, P. Wittich wymienia kolejno sprawdzenie: sprawności kamer, czasu ich serwisowania w toku badań, czasu obserwacji obrazu z kamer przez operatorów, przygotowania operatorów oraz czasu reakcji policji/straży miejskiej na zgłoszenia.

Próba skontrolowania tych zmiennych w toku badań prowadzonych poza laboratorium jest przynajmniej z dwóch powodów metodologicznie błędna. Przede wszystkim założeniem badań nie było sprawdzenie, jak funkcjonuje konkretny system od strony organizacyjnej²⁾, i określenie elementów, które można by w nim poprawić, tylko zbadanie związku pomiędzy funkcjonowaniem systemu a liczbą przestępstw i poczuciem bezpieczeństwa.

Drugim powodem niepodjęcia próby kontrolowania wymienionych przez

¹⁾ Formularz ankiety stanowi załącznik do monografii: P. Waszkiewicz, *Wielki Brat Rok 2010. Systemy monitoringu wizyjnego – aspekty kryminalistyczne, kryminologiczne i prawne*, Warszawa 2011, s. 219–220; wyniki z poszczególnych obszarów; s. 142–172.

²⁾ Pomimo że nie było to celem badań, autor dokładnie zapoznał się z funkcjonowaniem zarówno całego systemu warszawskiego, jak i poszczególnych centrów oglądowych, m.in. w toku obserwacji uczestniczącej, towarzysząc operatorom w ich ośmiogodzinnych zmianach. P. Waszkiewicz, op. cit., s. 140.

P. Witticha zmiennych jest to, że zaangażowanie zespołu badawczego przez okres 12 miesięcy do obserwacji wybranego centrum monitoringu – a tego wymagałoby rzetelne skontrolowanie ww. zmiennych – spowodowałoby koncentrację przez zarządzającego systemem środków na terenie objętym badaniem, co nieuchronnie wypaczyłoby jego wynik i podważyłoby sens jego prowadzenia.

Na marginesie można nadmienić, że wskazanie przez P. Witticha istotnych zmiennych, niezbędnych do uwzględnienia w badaniu sugeruje, że autor nie rozumie podstawowych założeń modelu quasi-eksperymentalnego, który wyklucza możliwość kontroli wszystkich zmiennych w jednym badaniu. Kontrola wszystkich zmiennych nie jest zresztą możliwa nawet w warunkach laboratoryjnych, a tym bardziej przy badaniu na funkcjonującym organizmie społecznym.

Kolejny z zarzutów P. Witticha to niewłaściwe, jego zdaniem, określenie celu badań: *Dr Paweł Waszkiewicz niewłaściwie określił cel badań, chociaż w kolejnym zdaniu stwierdza: W tym kształcie celem badań może być ocena wpływu instalacji kamer na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Cel moich badań, explicite określony w ich opisie, odpowiada jednak wskazanemu przez P. Witticha: Zbadanie, czy, i jeżeli tak, to jak zainstalowanie kamer w przestrzeni publicznej wpływa na przestępczość – czy ogranicza ją, czy nie ma na nią wpływu, czy może powoduje jej zwiększenie. Drugim z pytań, na jakie te badania miały pozwolić odpowiedzieć, było stwierdzenie, czy istnieje związek pomiędzy instalowaniem kamer a poczuciem bezpieczeństwa mieszkańców obszarów, gdzie są instalowane*³⁾.

Celem badań nie było natomiast, czego wydaje się oczekiwać P. Wittich, określenie najlepszej konfiguracji systemu CCTV. Pomimo tego na podstawie wyników innych badań wskazałem elementy mogące poprawić funkcjonowanie tych systemów⁴⁾.

P. Wittich w swoich rozważaniach odwołuje się również do rzekomo krytycznego wobec modelu quasi-eksperymentalnego stosunku autorów brytyjskich, których badania podważają przewencyjny wpływ systemów monitoring wizyjnego. Krytycyzmem nazywa wskazanie listy czynników, których poprawa może polepszyć funkcjonowanie wideonadzoru, i całkowicie przemilcza jednoznaczne podsumowanie wyników badań dokonane przez tych autorów:

*Systemy CCTV są nieefektywne jako środek zmniejszenia liczby przestępstw i zwiększenia poczucia bezpieczeństwa. Systemy zainstalowane na 14 obszarach w większości nie spowodowały zmniejszenia przestępczości (z jednym wyjątkiem), w większości nie zmniejszyły strachu przed przestępczością (z trzema wyjątkami) a większość innych celów nie została osiągnięta*⁵⁾.

Jest ono dużo bardziej kategoryczne niż wnioski zaprezentowane w cytowanej monografii *Wielki Brat. Rok 2010: Brak jest dowodów na to, że systemy monitoringu wizyjnego zapobiegają popełnianiu przestępstw, ale również, poza wyjątkowymi przypadkami, nie powodują też zwiększenia liczby przestępstw. oraz: Brak jest dowodów na to, że systemy monitoringu wizyjnego mają wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców terenów, na których są instalowane*⁶⁾.

W świetle wyników dotychczasowych badań (wbrew temu co twierdzi P. Wittich, nie tylko brytyjskich, ale również m.in. niemieckich, austriackich i hiszpańskich⁷⁾) w pełni podpisuję się pod tymi stwierdzeniami. Jeżeli takie wyniki byłyby efektem badań prowadzonych w jednym kraju lub przez jednego badacza, oczywiście wyciąganie z nich zaprezentowanych wniosków byłoby nieuprawnione.

Sektor bezpieczeństwa, zarówno publiczny, jak i prywatny, korzystający ze środków wchodzących w kolizję z prawami obywateli (np. systemy CCTV) lub finansowanych ze środków publicznych, powinien podlegać szczegółowemu nadzorowi i kontroli. Obejmuje to również badania mające na celu określenie skuteczności tych środków oraz rzetelną debatę na temat metodologii i wyników takich badań.

Udział w tej debacie powinien być możliwy dla każdego chętnego, nawet jeżeli w oczywisty sposób jest on zainteresowany uzyskaniem konkretnych wyników wspierających prowadzoną przez niego działalność, co ma miejsce w przypadku przedstawicieli firmy Specialised Projects Polska Sp. z o.o.

Warunkiem powinna być jednak rzetelność, czyli opieranie się w dyskusji na faktach i weryfikowalnych danych, nawet jeżeli nie potwierdzają głoszonych tez. □

⁵⁾ M. Gill A. Spriggs, *Assessing the impact of CCTV*. Home Office Research Study 292, London 2005, s. 61.

⁶⁾ P. Waszkiewicz, *op. cit.* s. 199-200.

⁷⁾ M.in. A. Cerezo Dominguez, J. Diez Ripolles, *La videovigilancia en las zonas publicas: su eficacia en la reduccion de la delincuencia*, "Boletín Criminológico" no. 121 Junio-Julio 2010.

³⁾ P. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 131.

⁴⁾ Tamże, m.in. s. 119-120, 129-130.